

Zbyteczna obawa:

----- Jurek /na warcie/ : Stój, kto tam?

Stara babka: /dochodzi/ Nie bój się synku, ja ci nic nie zrobię.

Na Ziłocie u kucharzy:

----- / 8 wieczorem/ gospodarz: a możecie już ten groch i wodę nastawiajcie w kotłach, kawę przysyła, kucicie i drzewo do palenia ułożcie, nawet ogień złożcie, a jutro napewno śniadanie nareszcie na czas.

Kucharz: Drh., to nie może być, to napóno już, chyba, że-
bysmy zaraz zajęli obiad gotować, to będzie może może coś z tego do jutra południa.

----- Między Wilczkami:

----- Co to jest za jeden, referent prasowy?

Odpowiedź: A to taki, co wszystkim mundurki prasuje.

-----oooooooooooo000oooooooo-----

KONKURS PROPAGANDOWY SPOŻYCIA CUKRU,

Drhówie! Rada Naczelna Polskiego Przemysłu Cukrowniczego zwraca się do Z.H.P. z prośbą o pomoc w sprawie propagandy . . . spożycia cukru.

Cukier jest produktem rdzennie krajowym. Burak rodzi Polska ziemia, przerabia go Polski robotnik. Plantacje buraczane podnoszą stan naszej kultury rolnej: 500000 robotników zawdzięcza utrzymanie przemysłowi cukrowniczemu. Cukier jest pierwszorzędną odżywką, asymilowaną przez organizm bez reszty, odżywką zarazem najtańszą, daje więcej ciepłota organizmowi, a zatem więcej energii do pracy, za tę samą cenę niż inne produkty. Dlatego cukier nadaje się doskonale jako pożywienie nie-tylko dla sportowców, ale dla ludzi ciężkiej pracy, którzy mają nędzny budżet.

Lud nasz tego nie wie, na skutek tego w Polsce na głowę jednego mieszkańca wypada spożytego cukru o wiele mniej, niż w najbardziej zaawansowanych krajach.

Stan ten zmusza do wyprzedawania naszej nadprodukcji cukru za granicą po cenach trzy-krotnie niższych, za byle co bo nasz cukier buraczany nie może na rynkach Europejskich wytrzymać konkurencji z cukrem trzcinowym. W tym roku ta nadprodukcja tyle, ile spożycie wewnętrzne,

